

Literatura wobec spraw ostatecznych
Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią – 1 godz.

W średniowieczu śmierć postrzegano jako niezwykle istotny moment egzystencji człowieka. Zgon nie kończył wszystkiego, lecz był początkiem wieczności.

Teologia uczyła, że po śmierci następuje albo niebo, albo piekło. Do takiej chwili należy się więc odpowiednio przygotować, bo złe umieranie (np. narzekanie na ból, brak zgody z rodziną) może udaremnić trud dobrego życia.

Aby nauczyć wiernych, jak powinno się umierać, księża i zakonnicy stosowali kilka metod. Wygłaszano kazania, np. pogrzebowe. Układano pieśni, w których była mowa o rzeczach eschatologicznych. Modlono się o dobrą śmierć. Powstały odrębne gatunki sztuki, w których umieranie było podstawowym tematem. Były to: *danse macabre* i *ars moriendi*.

Definicja: Danse macabre (franc.)

‘taniec śmierci’; jeden z najpopularniejszych motywów w sztuce plastycznej i literaturze średniowiecznej, powstały pod koniec XIII wieku. Taniec śmierci przedstawiał korowód tytułowej postaci (zwykle kościotrupa) i reprezentantów różnych płci, wieku, zawodów, funkcji itd. Zadaniem *danse macabre* było uzmysłowienie równości wszystkich ludzi wobec śmierci.

Definicja: Ars moriendi (łac.)

‘sztuka umierania’; popularny w średniowieczu gatunek literatury i sztuki, realizowany również w postaci traktatów teologicznych. Zadaniem *ars moriendi* (inna nazwa: *ars bene moriendi* – ‘sztuka dobrego umierania’) było uzmysłowienie umierającemu (*moribundus*) i jego otoczeniu, np. rodzinie, jak dramatycznym momentem jest śmierć. To w czasie zgonu diabeł przypuszczał ostatni atak.

Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią (Dialog Mistrza Polikarpa ze Śmiercią) to jedno z najważniejszych dzieł polskiego średniowiecza. Żyjący w XV wieku nieznany autor przekształcił anonimowy łaciński *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* z XIII wieku. Przeróbka ma wyższą jakość niż oryginał: polega ona nie tylko na przeniesieniu z łaciny na polszczyznę i z prozy na wiersz, ale też na nadaniu utworowi charakteru satyrycznego. Nudny wykład o umieraniu polski twórca zastąpił dialogiem, w którym Śmierć wyjaśnia Polikarpowi swoje pochodzenie i tajniki swego fachu.

Utwór nie zachował się w całości. Znamy tylko 498 wersów. Wiersz ma charakter dramatyczny i prawdopodobnie prezentowano go w przykościelnych teatrach.

Link do utworu

<https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/dialog-mistrza-polikarpa-ze-smiercia.pdf>

Ten najdłuższy polski wiersz średniowieczny stanowi odbicie wątpliwości, pasji poznawczej i dociekań filozoficznych ludzi tej epoki. Jest traktatem filozoficznym ukształtowanym na prosty dialog między dwoma osobami: człowiekiem wykształconym - Mistrzem Polikarpem a Śmiercią – upersonifikowaną figurą. Z wypowiedzi Śmierci i reakcji Polikarpa na jej wygląd oraz słowa wynika dydaktyczno-moralizatorskie przesłanie dla czytelników, zgodne z teocentrycznym pojmowaniem świata i wiarą w życie wieczne. Śmierć w czasach średniowiecza częściej niż współcześnie spotykała ludzi w pełni sił fizycznych, niekiedy całe ich zastępy (spory załatwiano przy pomocy wojen, medycyna nie potrafiła skutecznie walczyć z chorobami zakaźnymi (epidemie, np. dżumy). Można przypuszczać, że w czasach ograniczonej wiedzy przyrodniczej była dla ludzi zjawiskiem niezwykłym, choć częstym. Chęć poznania śmierci nurtowała bohatera dialogu, Mistrza Polikarpa. Zjawiła się mu jako postać (personifikacja, zapis z wielkiej litery), gdy prosił Boga o możliwość jej ujrzenia. Ukazała z całą bezwzględnością swoją moc nad każdym człowiekiem. W prologu autor zwraca się zwyczajowo do Boga z prośbą o wsparcie:

Pomoży mi to działo słożyć [...]
Ku twej fały rozmnożeniu,
Ku ludzkiemu polepszeniu!

Następnie kieruje wezwanie do ludzi, by posłuchali, jak bardzo okrutna jest śmierć i wyjaśnia okoliczności spotkania wielkiego mędrca, Polikarpa, ze Śmiercią.

Gdy modlił się o nie do Boga, został sam w kościele i wtedy jego prośba została wysłuchana. Opis Śmierci - przedstawiona pod postacią kobiety, której wygląd przypominał trupa w stanie rozkładu. Nie można się więc dziwić, że taka zjawa zrobiła na Polikarpie piorunujące wrażenie. Śmierć jest szkaradna, prawie naga, przepasana białą płachtą (łoktuszą), z głową przewiazaną chustą, chuda, blada, o żółtych policzkach, błyszcząca (Łszczysię). Odpadają kawałki jej ciała (koniec nosa; nie było warg u jej gęby), ma krzywe usta jak ludożercy (samojedz). Przerażające jest też zachowanie Śmierci. Zgrzytanie zębami, przewracanie oczyma i wywijanie kosą sprawiły, że uczony mędrzec bardzo się przeraził - Padł na ziemię, następnie poprosił Śmierć, by nieco odeszła, bo bardzo się jej boi. Śmierć, uspokoiwszy Mistrza, odpowiada na pytanie, dlaczego pozbawia ludzi życia i czy można ją przekupić. Okazuje się, że nie ma przed nią ucieczki, równo traktuje wszystkich bez względu na wiek, płeć, pochodzenie, wykształcenie, stan posiadania i dla przykładu wymienia tych, których zagarnia swoją kosą. Śmierć

wspomina również o Jezusie, który jako jedyny zwyciężył jej moc, zmartwychwstając. Śmierć jest bardzo groźna, bezwzględna, ale w gruncie rzeczy sprawiedliwa, rzetelna, pracowita i nieprzekupna. Jest też dowcipna (pokpiwa sobie również z przerażonego Polikarpa i jego naiwnej nadziei, że można ją ułagodzić np. kołaczem). W Rozmowie Mistrza Polikarpa ze Śmiercią ujawnia się średniowieczne zawołanie: *Memento mori!* (pamiętaj o śmierci, pamiętaj, że umrzesz). Ta myśl skłaniała do stałej troski o styl życia i stan duszy. Przesłanie utworu ma jednak aspekt optymistyczny: dobrze żyjący (tzn. według Bożych przykazań) niczego nie tracą, czeka ich wieczne szczęście, zaś grzesznicy powinni się lękać, ponieważ przed nimi są piekielne męki. Przedstawiona tu Śmierć wygląda jak rozkładający się trup, ale jest bardzo żywotna, pełna wigoru, aktywna w swojej działalności.



Biskup i rycerz. La Danse macabre, Guy Marchant